NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY

KOMISJA KRAJOWA
80-855 Gdańsk
ul. Wały Piastowskie 24

Gdańsk, 24 marca 2020 r.

Sz. Pani
Ursula von der Leyen
Przewodnicząca
Komisji Europejskiej

Szanowna Pani Przewodnicząca

W ciągu zaledwie kilku tygodni świat i Europa zmieniły się nie do poznania. Pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 bezpośrednio dotknęła setki tysięcy ludzi, a pośrednio wpłynęła na życie całych społeczeństw i na sposób funkcjonowania państw członkowskich. Mamy do czynienia z gigantycznych rozmiarów kryzysem nie tylko w sferze ochrony zdrowia i bezpieczeństwa obywateli, ale również w obszarze gospodarczym. Sparaliżowany transport, zerwane łańcuchy dostaw, zamrożenie działalności wielu sektorów gospodarki, miliony pracowników i pracodawców bojących się o przyszłość swoją oraz swoich rodzin. To problemy, z którymi borykają się obecnie wszystkie kraje członkowskie UE. Dziś nie ulega już żadnej wątpliwości, że konsekwencją pandemii będzie zapaść gospodarcza na niespotykaną dotąd skalę. Znacznie większą, niż kryzys lat 2008-2009.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że nie odrobiliśmy lekcji płynącej z poprzedniego kryzysu, choć tym razem główne „uderzenie" przyjęły na siebie sektory usług i przemysłu, czyli realna gospodarka. Bez względu na to, jak długo potrwa pandemia, państwa członkowskie i instytucje unijne będą musiały skoncentrować wszystkie swoje wysiłki na tym, aby jak najszybciej odbudować europejską gospodarkę. W obliczu tego wyzwania wszelkie inne działania, polityczne spory i ideologiczne koncepcje muszą zejść na dalszy plan.

W ocenie NSZZ „Solidarność" jednym z kluczowych elementów pakietu stymulacyjnego dla unijnej gospodarki powinna być głęboka rewizja dotychczasowej polityki klimatyczno-energetycznej UE.

Przede wszystkim należy bezzwłocznie zawiesić funkcjonowanie europejskiego systemu handlu uprawnieniami do emisji EU ETS. Tania i stabilna energia jest impulsem niezbędnym do odbudowy wzrostu gospodarczego. Szczególnie w przypadku krajów takich jak Polska, których energetyka oparta jest w znacznym stopniu na węglu. Energetyka konwencjonalna po zdjęciu z niej fiskalnych obciążeń wynikających z systemu EU ETS jest w stanie produkować energię o wiele taniej niż alternatywne źródła, a Polska będzie tej taniej energii bardzo potrzebować aby odrobić straty gospodarcze spowodowane przez pandemię koronawirusa. W innym przypadku nasz kraj może wpaść w głęboką recesję, z której wychodzenie może potrwać nawet kilkanaście lat.

Trzeba także pamiętać, że system EU ETS obejmuje nie tylko energetykę. To również ogromne obciążenie dla przemysłów energochłonnych, w tym w szczególności hutnictwa, produkcji cementu i ceramiki, branży chemicznej czy papierniczej, a także sektora transportu lotniczego, który już dziś z powodu pandemii znalazł się na granicy bankructwa. Te branże zatrudniają w skali całej UE setki tysięcy pracowników. Każde miejsce pracy w przemyśle generuje dodatkowo kilka kolejnych etatów w jego otoczeniu: w usługach i transporcie. Ochrona przemysłu w obecnej sytuacji, gdy całej UE grozi drastyczny wzrost bezrobocia, musi być dla Komisji Europejskiej zadaniem bezsprzecznie priorytetowym.

System EU ETS nie ma adekwatnych odpowiedników w innych rejonach świata, również w krajach będących największymi emitentami CO2. Kryzys spowodowany koronawirusem ma zasięg globalny. Należy spodziewać się, że w najbliższych latach takie kraje jak Chiny, USA czy Indie będą skupiać się na stymulowaniu własnych gospodarek, a nie na kosztownej i hamującej przemysł w wielu krajach UE redukcji emisji. Unia Europejska, która odpowiada zaledwie za niespełna 10 proc. globalnej emisji CO2, już dziś jest politycznie osamotniona w swojej restrykcyjnej polityce klimatycznej. W najbliższych latach w procesie odbudowy gospodarki po obecnej zapaści ta sytuacja na pewno nie ulegnie zmianie. W związku z powyższym utrzymywanie zabójczego dla unijnej gospodarki systemu EU ETS jest działaniem całkowicie bezzasadnym.

Gwałtowne pogorszenie sytuacji gospodarczej na świecie stwarza również konieczność gruntownej rewizji strategii Europejskiego Zielonego Ładu forsowanej przez Komisję Europejską. Strategia ta była tworzona w zupełnie innych realiach gospodarczych i jest niedostosowana do obecnych uwarunkowań. Wprowadzenie neutralności klimatycznej do 2050 roku tylko w przypadku Polski miałoby kosztować ponad 500 mld euro. Nawet w dobrej sytuacji gospodarczej naszego kraju nie stać na realizację tak ambitnych i stawiających wielkie wyzwania strukturalne i finansowe celów UE, a w sytuacji obecnego globalnego kryzysu jest to zwyczajnie niemożliwe.

Pandemia SARS-CoV-2 i jej wieloletnie ekonomiczne i społeczne skutki dla całej Unii podważą deklaracje KE o możliwym wsparciu polskiej transformacji energetycznej, a koszt „zielonej rewolucji" w całości spadnie na barki polskiego społeczeństwa, które jeszcze bardziej ugnie się pod ciężarem Europejskiego Zielonego Ładu. Takie rozwiązania są dla Polski nie do zaakceptowania, szczególnie w przededniu potężnego kryzysu gospodarczego, z którym już niebawem będziemy mieć do czynienia.

NSZZ „Solidarność" apeluje do Komisji Europejskiej o głęboką rewizję prac nad strategią dojścia do tzw. neutralności klimatycznej w 2050 roku. W obecnej sytuacji Unia Europejska powinna poprzestać na celach redukcyjnych, do wypełnienia których poszczególne kraje członkowskie Wspólnoty zobowiązały się w Porozumieniu Paryskim. Dopiero po wyjściu z globalnego kryzysu gospodarczego, w obliczu którego stoimy, UE może rozpocząć dyskusję na temat nowej strategii klimatyczno-energetycznej w sytuacji, gdy również najwięksi emitenci CO2 na świecie podejmą adekwatne działania.

W obliczu wydarzeń z ostatnich tygodni Unia Europejska, rządy krajów członkowskich Wspólnoty, związki zawodowe i organizacje pracodawców muszą skierować wszystkie dostępne zasoby na walkę z epidemią koronawirusa oraz jej gospodarczymi i społecznymi następstwami. Siłowe polityczne wdrażanie Europejskiego Zielonego Ładu będzie gwoździem do trumny dla wielu gospodarek Europy Środkowo-Wschodniej, nie tylko polskiej. Wzywamy wszystkie instytucje Unii Europejskiej do jak najszerszej instytucjonalnej i materialnej pomocy wszystkim jej obywatelom w duchu solidarności, równości i odpowiedzialności za przyszłość naszego kontynentu.

Z wyrazami szacunku

Piotr Duda